



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki, Spasimir Domaradzki, Łukasz Krzyżanowski, Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1359 (99/2025) | 20.05.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Aleksandra Kuczyńska-Zonik, Andrzej Szabaciuk

Prawosławie w Estonii: między autonomią a bezpieczeństwem narodowym

Odzyskanie niepodległości przez Estonię przyniosło podział miejscowego prawosławia na Cerkiew podległą Patriarchatowi Konstantynopolańskiemu i Cerkiew zależną od Patriarchatu Moskiewskiego. Agresja Rosji na Ukrainę w 2022 r. zaostrzyła stosunek Estonii do Estońskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego, co przełożyło się na decyzje administracyjne, takie jak wydalenie metropolity Eugeniusza, i próby związane z wymuszeniem zerwania kontaktów z Patriarchatem Moskiewskim. W odpowiedzi na nowe regulacje prawne, mające na celu ograniczenie wpływów Cerkwi rosyjskiej, doszło do zmian w strukturze cerkiewnej. Jednak spory dotyczące przyszłego statusu Cerkwi i relacji z innymi jurysdykcjami prawosławnymi wciąż trwają. Sytuacja pozostaje dynamiczna, wpływając na bezpieczeństwo państwa.

Tło historyczne wydarzeń. Misjonarze prawosławni trafiali na obszary dzisiejszej Estonii już w okresie średniowiecza. Jednak osadnictwo niemieckie i silna pozycja lokalnej szlachty (Ritterschaft) przyniosły dominację Kościoła ewangelickiego w Inflantach, co zostało zabezpieczone m.in. przez przywileje polskich monarchów. Inflanty były obszarem, gdzie schronienia przed prześladowaniami szukali także staroobrzędowcy oraz przedstawiciele różnych sekt prawosławnych. Rozkwit prawosławia na tym obszarze związany jest z osadnictwem rosyjskim, wspieranym przez władze carskie w XIX i na początku XX w. oraz będącym konsekwencją dynamicznego rozwoju gospodarczego regionu dzięki rozbudowie ważnych portów przeładunkowych w Rydze i Tallinie. Prawosławie rozwijało się także dzięki masowej konwersji estońskich i łotewskich chłopów, wśród których w połowie XIX w. krążyła plotka podsycana przez misjonarzy prawosławnych, że car ofiaruje każdemu konwertycie nadziały ziemi w ciepłych południowych guberniach Rosji. W konsekwencji „ruchu ciepłych ziem” wyznanie zmieniło ponad 100 tys. Łotyszów i Estończyków.

Po uzyskaniu niepodległości przez Estonię patriarcha Tichon w 1920 r. przyznał Estońskiej Cerkwi Prawosławnej autonomię. Jednak w 1922 r., pod wpływem władz świeckich, lokalna Cerkiew wystąpiła o autokefalię do Patriarchatu Konstantynopolańskiego i uzyskała ją w roku następnym. W 1940 r., wraz z początkiem okupacji sowieckiej, Cerkiew estońska pozbawiona została wszelkich form autonomii i autokefalii, którą przywrócono w okresie rządów niemieckich. Po II wojnie światowej Cerkiew po raz kolejny została wchłonięta przez rosyjskie prawosławie i ten stan trwał aż do momentu odzyskania przez państwo niepodległości. W 1990 r. doszło do rozłamu w estońskim prawosławiu, w efekcie którego wyodrębniła się Estońska Apostolska Cerkiew Patriarchatu Konstantynopolańskiego (EACP). W 1993 r. odnowiono autonomię Estońskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego (ECP PM).

Zmiany instytucjonalne. Rosyjska pełnoskalowa agresja na Ukrainę po 24 lutego 2022 r. zwiększyła zainteresowanie władz Estonii działalnością Estońskiej Cerkwi Prawosławnej. Po części było to konsekwencją wypowiedzi patriarchy moskiewskiego, który jawnie wspierał agresję Rosji na Ukrainę. Powodowane to było również obawami o lojalność miejscowego kleru prawosławnego. 5 lutego 2024 r. Departament Policji i Straży Granicznej poinformował zwierzchnika ECP PM, metropolitę Eugeniusza, o odmowie przedłużenia jego tymczasowego pozwolenia na pobyt w Estonii (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 711](#)). Następnego dnia hierarcha musiał opuścić państwo. Decyzja ta spotkała się ze sprzeciwem synodu ECP PM. W kwietniu 2024 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych planowało spotkania z parafiami ECP PM, aby nakłonić je do zerwania z Patriarchatem



Moskiewskim, który parlament Estonii uznał w swojej uchwale z 6 maja 2024 r. za „organizację wspierającą rosyjską agresję”¹.

Następnie, 30 lipca 2024 r., przedstawiciel MSW Raivo Küyt spotkał się z biskupem tartuskim Daniłem, reprezentującym ECP PM, i prawnikiem Stevenem-Hristo Evestusem (reprezentującym monaster w Pühtitsy). Władze estońskie zażądały całkowitego uniezależnienia się ECP PM od Moskwy – zarówno pod względem kanonicznym, jak i prawnym. ECP PM zaproponowała dwuetapowy proces: najpierw zmiany w statucie, potem rozmowy z Estońską Apostolską Cerkwią Prawosławną w celu zjednoczenia prawosławia w Estonii. 20 sierpnia 2024 r. synod ECP PM postanowił zmienić nazwę na Estońska Cerkiew Prawosławną, ale MSW zapowiedziało, że nie może zaakceptować tej zmiany, ponieważ wspomniana wspólnota wyznaniowa nie reprezentuje wszystkich prawosławnych w państwie. 31 marca 2025 r. oficjalnie zatwierdzono nową nazwę – Estońska Chrześcijańska Cerkiew Prawosławną (ECCP) – i wprowadzono odpowiednie zmiany w statucie.

Zagrożenie dla bezpieczeństwa. Obecnie parlament Estonii (Riigikogu) po raz kolejny proceduje poprawki do ustawy o Kościołach i zgromadzeniach, których celem jest zapewnienie, że organizacje religijne w Estonii nie będą wykorzystywane do podżegania do nienawiści lub przemocy. Pierwsza wersja ustawy, przyjęta przez Riigikogu 9 kwietnia 2025 r., po dwóch tygodniach została odrzucona przez prezydenta Alara Karisa, który stwierdził, że ograniczenie wolności religijnej i prawa do zrzeszania się, zapisane w ustawie, nie było proporcjonalne i zgodne z Konstytucją Estonii. Prezydent Karis uznał za konieczne ponowne przedyskutowanie ustawy w Riigikogu i dostosowanie jej do estońskiej Konstytucji. Prawo dotyczy głównie Estońskiej Cerkwi Prawosławnej, która po zatwierdzeniu noweli będzie zobowiązana do całkowitego zerwania więzi z Patriarchatem Moskiewskim. Ustawa stwierdza, że organizacja religijna nie może być prowadzona ani powiązana statutem, umową lub ekonomicznie ze wspólnotą religijną, ośrodkiem duchownym, organem zarządzającym lub duchownym przywódcą Kościoła w innym państwie, jeśli zagrażają one bezpieczeństwu narodowemu lub wspierają agresję i przemoc. Jednocześnie ustawie towarzyszy memorandum wyjaśniające, że Estonia opowiada się za wolnością religijną. Jednak oprócz poszanowania wolności wyznania i zrzeszania się, państwo musi również brać pod uwagę wyzwania, które zagrażają bezpieczeństwu narodowemu, porządkowi publicznemu i spójności społecznej. Nowelizacja ustawy odnosi się także do kwestii, kto może pełnić funkcję członka duchowieństwa w zarządzie wspólnoty religijnej w Estonii, oraz zawiera wymagania dotyczące statutu wspólnoty religijnej.

Rosyjska Cerkiew Prawosławną wobec sytuacji religijnej w Estonii. 11 kwietnia 2025 r. patriarcha Cyryl zwrócił się do przywódców lokalnych Kościołów prawosławnych, chrześcijańskich liderów, głów państw oraz organizacji międzynarodowych w związku z przyjęciem przez estoński parlament ustawy *de facto* zakazującej działalności Estońskiej Chrześcijańskiej Cerkwi Prawosławnej. W swoim apelu Cyryl podkreślił, że nowe prawo narusza wolność wyznania gwarantowaną przez Konstytucję Estonii i międzynarodowe akty prawne, wezwał też do modlitw i wsparcia dla prześladowanej wspólnoty. Wśród adresatów znaleźli się m.in. zwierzchnicy Kościołów prawosławnych (np. patriarchowie Antiochii, Gruzji i Serbii), przywódcy innych wyznań (w tym papież Franciszek i koptyjski patriarcha Tawadros II), a także politycy (jak prezydent Serbii Aleksandar Vučić czy prezydent USA Donald Trump) oraz organizacje międzynarodowe (ONZ, OBWE, Rada Europy). Do listów dołączono stanowisko synodu Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej z 10 kwietnia, potępiające estońskie regulacje jako dyskryminujące wiernych.

Wnioski. W wyniku zmian instytucjonalnych, jakie zaszły w ECP PM po 2022 r., struktura organizacyjna Cerkwi prawosławnej pozostaje złożona. Metropolita Eugeniusz, który opuścił Estonię, nadal oficjalnie kieruje Cerkwią.

¹ *Riigikogu declared the Moscow Patriarchate an institution sponsoring Russia's military aggression*, Estonian Parliament, <https://www.riigikogu.ee/en/news-from-committees/constitutional-committee/riigikogu-declared-the-moscow-patriarchate-an-institution-sponsoring-russias-military-aggression/#:~:text=Today%2C%20the%20Riigikogu%20passed%20a%20Statement%20where%20it,Moscow%20Patriarchate%20an%20institution%20sponsoring%20Russia%E2%80%99s%20military%20aggression> (13.05.2025).



Nowa ustawa przewiduje, że duchownym ani członkiem zarządu wspólnoty religijnej nie może być osoba, która nie ma prawa zamieszkiwać ani przebywać w Estonii.

Wiele wskazuje na to, że praca nad ustawą będzie kontynuowana i wejdzie ona w życie, bowiem istnieje konsensus większości parlamentarnej w tej sprawie. Prezydent nie zakwestionował celu poprawki, a jedynie wskazał na niejednoznaczność w przepisach. Po wejściu w życie ustawy Cerkiew prawosławna będzie miała dwa miesiące na zerwanie więzi z Patriarchatem Moskiewskim. Może okazać się to trudne, bowiem zarówno władze ECCP, jak i zgromadzenie zakonne w Pühtitsy nie zgadzają się ze zmianami, które w ich przekonaniu mają na celu „wywieranie presji na społeczności religijne”. Ponadto „podporządkowanie się nowemu prawu oznaczałoby złamanie ślubów zakonnych”.

Choć relacje między Kościołami prawosławnymi w Estonii są raczej chłodne, już we wrześniu 2024 r. EACP zadeklarowała chęć pomocy ECP MP w uniezależnieniu się od Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, sugerując przejście pod jurysdykcję autonomicznego wikariatu parafii ECP PM. Obecne rosyjskie kongregacje i klasztory zachowałyby swoje zwyczaje, język i kalendarz liturgiczny (pomiędzy oboma Kościołami prawosławnymi istnieją drobne różnice liturgiczne, w ikonografii i użyciu języka), jednak administracyjnie powiązane byłyby z EACP i podlegały Patriarchatowi Konstantynopolańskiemu. Według wyznawców ECP MP obniżyłoby to jednak status tego Kościoła, bowiem stojący na czele ECP PM wikariusz miałby uprawnienia jedynie w granicach wyznaczonych przez biskupa EACP.

Także Rada Kościołów, będąca główną organizacją ekumeniczną zrzeszającą główne Kościoły w Estonii, zgłosiła kilka propozycji w trakcie prac nad projektem ustawy. Dla przykładu przedstawiciel Estońskiego Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego stwierdził, że wielu napięć wokół ustawy można byłoby uniknąć, gdyby ECP PM wyraźnie zasygnalizowała, że dystansuje się od Patriarchatu Moskiewskiego.

Działania władz Estonii przypominają kroki podjęte przez Łotwę, w której we wrześniu 2022 r. przyjęto poprawki do ustawy o Łotewskim Kościele Prawosławnym, potwierdzające jego pełną niezależność od władz kościelnych poza Łotwą. Z kolei podobne decyzje podjęte przez Ukrainę wobec Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej w łączności z Patriarchatem Moskiewskim nie zostały w pełni zrealizowane. Od 2018 r. Ukraina nie jest w stanie wymóc na tej Cerkwi zmiany nazwy, podobnie opornie idzie implementacja przepisów o likwidacji wspólnot wyznaniowych zależnych od zwierzchnictwa z siedzibą na terenie państwa agresora. Kluczowym problemem są protesty społeczne oraz lobbing prowadzony i koordynowany przez rosyjskie prawosławie. W przeciwieństwie do Ukrainy, w Estonii podobne sytuacje są bardzo mało prawdopodobne ze względu na niewielką liczebność wspólnoty, brak politycznej kultury protestu, a także uwarunkowania geopolityczne.